

Sygn. akt III AUa 1012/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2019 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:**

Przewodniczący: sędzia Maria Pietkun (spr.)

Sędziowie: Ireneusz Lejczak

Irena Różańska-Dorosz

Protokolant: Marcin Guzik

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2019 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy P. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 18 kwietnia 2017 r. sygn. akt V U 2150/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że odwołanie oddala;

II. zasądza od P. K. na rzecz strony pozwanej kwotę 660 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania za wszystkie instancje.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 18 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Opolu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oddziału w O. z 13 października 2016 r. i przyznał wnioskodawcy P. K. prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych od 1 kwietnia 2016 r. i zasądził od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie to Sąd pierwszej instancji wydał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Wnioskodawca P. K., urodzony (...), nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, posiada na 1 stycznia 1999 r. ogólny staż ubezpieczeniowy w wysokości 27 lat, 2 miesięcy i 2 dni okresów składkowych i nieskładkowych. W dniu 28 kwietnia 2016 r. złożył do ZUS O. w O. wniosek o emeryturę.

Organ rentowy zaliczył wnioskodawcy 3 lata, 2 miesiące i 27 dni jako czas pracy w warunkach szczególnych. Powyższy okres zaliczony przez ZUS obejmuje zatrudnienie w okresach od 13 sierpnia 1973 r. do 25 października 1974 r. i od 18 kwietnia 1975 r. do 30 kwietnia 1977 r. na stanowisku młodszego elektryka pod ziemią w Kopalni (...) w G..

P. K. w okresie od 30 lipca 1977 r. do 4 czerwca 1995 r. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w A. – Pionier Fabryka (...) w S., formalnie na stanowiskach:

- od 3 lipca 1977 r. robotnik transportu,
- od 1 sierpnia 1981 r. kierowca ciągnika.

Zakład ten produkował kopaczki rolne, elewatorowe i kombajny. Wnioskodawca był zatrudniony w wydziale transportowym, byli tam zatrudnieni traktorzyści. Wnioskodawca rozwoził sprzęt, praca wnioskodawcy polegała na zapięciu ciągnika z kombajnem lub kopaczką i wywiezienie ich na plac. Wywóz jednej maszyny trwał około 5-10 minut, zaczep maszyny trwał kilka sekund. Powyższe prace transportowe wnioskodawca wykonywał przez 8 godzin dziennie. W ramach jednej dniówki transportował około 50 kopaczek, albo 11 kombajnów.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie jest zasadne.

Sąd Okręgowy oparł się na przepisach art. 32, art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 ust. 1 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, a także rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe.

W niniejszej sprawie sporny pozostawał okres zatrudnienia od 30 lipca 1977 r. do 4 czerwca 1995 r. w A. – Pionier Fabryka (...) w S..

Sąd Okręgowy zauważył, że ustalanie przed Sądem faktu wykonywania pracy w warunkach szczególnych nie jest związane żadnymi ograniczeniami dowodowymi (uchwała Sądu Najwyższego z 27 maja 1985 r., III UZP 5/85, uchwała Sądu Najwyższego z 10 marca 1984 r., III 6/84).

Sąd I instancji wziął pod uwagę akta osobowe wnioskodawcy oraz zeznania wskazanych przez niego świadków – J. M. i Z. K.. Sąd dał wiarę powyższym świadkom uznając, że ich zeznania są jasne, jednoznaczne, wzajemnie korespondujące ze sobą oraz z wymienionymi wyżej dowodami z dokumentów.

Sąd I instancji nie widział potrzeby zaliczać całego spornego okresu zatrudnienia od 30 lipca 1977 r. do 4 czerwca 1995 r. w A. – Pionier Fabryka (...) w S.. Angaż z 1 sierpnia 1981 r., kolejne angaże płacowe z lat 1981-1995 i ostatecznie świadectwo pracy z 2 czerwca 1995 r. potwierdzają, że od 1 sierpnia 1981 r. już do końca zatrudnienia wnioskodawca pracował w tym zakładzie jako kierowca ciągnika, a więc 13 lat 10 miesięcy 4 dni. Łącznie więc z zaliczonym przez ZUS okresem od 13 sierpnia 1973 r. do 25 października 1974 r. i od 18 kwietnia 1975 r. do 30 kwietnia 1977 r. w Kopalni (...) w G. wynoszącym łącznie 3 lata, 2 miesiące i 27 dni wnioskodawca wykazał w niniejszym postępowaniu odwoławczym wymagany 15-letni staż pracy w warunkach szczególnych. Przy bezsporności pozostałych przesłanek Sąd przyznał wnioskodawcy wcześniejszą emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych od 1 kwietnia 2016 r., tj. od miesiąca złożenia wniosku emerytalnego, o czym orzekł art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

O kosztach rozstrzygał na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Z wyrokiem tym nie zgodził się organ rentowy i w wywiezionej apelacji zaskarżył go w całości, zarzucając:

1. sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy w Opolu z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez doliczenie do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia wnioskodawcy od 1

sierpnia 1981 r. do 4 czerwca 1995 r. (bez pomniejszenia tego okresu o okres urlopów bezpłatnych) w Fabryce (...) w S., a tym samym przyjęcie, że wnioskodawca udowodnił co najmniej 15 lat pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy;

2. błąd w ustaleniach faktycznych mających wpływ na wynik postępowania i ustalenie, że wnioskodawca od 1 sierpnia 1981 r. do 4 czerwca 1995 r. świadczył stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracę wykonywaną w szczególnych warunkach, a to kierowcy ciągnika w transporcie;

3. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię, a to § 4 ust. 3 i § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych, przez uznanie, że wnioskodawca przez co najmniej 15 lat świadczył pracę w szczególnych warunkach, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy;

4. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię, a to art. 184 ust. 1 i art. 32 ust. 1 i ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez przyznanie wnioskodawcy prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

W związku z powyższym apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie w całości odwołania wnioskodawcy w przedmiocie przyznania prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych;

2. zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca wniósł o jej oddalenie i zasądzenie normatywnych kosztów procesu.

Wyrokiem z 14 grudnia 2017 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił apelację ZUS-u, stwierdzając, że wyrok Sądu pierwszej instancji jest w pełni prawidłowy i zasądził od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Wskutek skargi kasacyjnej organu rentowego Sąd Najwyższy, wyrokiem z 4 czerwca 2019 r., uchylił wyrok sądu odwoławczego i przekazał sprawę sądowi apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego. Sąd Najwyższy, podziеляjąc ugruntowane już stanowisko co do znaczenia stanowiskowo – branżowego charakteru rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze wskazał, że zasada ta nie ma jednak charakteru absolutnego i w szczególnych okolicznościach sprawy można od niej odstąpić. Może się bowiem zdarzyć, jak wskazał Sąd Najwyższy, że szkodliwość danego rodzaju pracy jest porównywalna do szkodliwości pracy przyporządkowanej do innej branży. Decydujące w tym przypadku znaczenie ma to, czy dany pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych szkodliwych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu przemysłu, w ramach którego to działu takie same prace zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach. W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazał, że

Praca kierowcy ciągnika w transporcie i praca wnioskodawcy jako kierowcy ciągnika, polegająca na kierowaniu tym pojazdem przy przewożeniu wyprodukowanych maszyn z miejsca produkcji na plac (na terenie zakładu pracy) nie są tożsame w aspekcie możliwości jednakowej ich kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach, o której mowa w dziale VIII, poz. 3 wykazu A stanowiącego załącznik do Rozporządzenia Rady ministrów z 7 lutego 1983 r. Dlatego szkodliwość i uciążliwość tych prac, w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach należy wiązać ze specyfiką poruszania się w ruchu drogowym, wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia. Sąd ten stwierdził, że z całą pewnością nie można utożsamiać warunków, a w jakich owe prace mają być wykonywane z warunkami towarzyszącymi pracom transportowym wykonywanym na terenie zakładu pracy.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja organu rentowego jest zasadna.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że stosownie do treści art. 398²⁰ zd. 1 k.p.c. sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w sprawie przez Sąd Najwyższy. Oznacza to, że sąd drugiej instancji, rozpoznając ponownie sprawę, nie może interpretować ani przepisów prawa procesowego ani przepisów prawa materialnego odmiennie, niż to wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny wskazuje, że w wydanym w sprawie wyroku Sąd Najwyższy w sposób niezwykle czytelny i jednoznaczny stwierdził, że praca kierowcy ciągnika w transporcie i praca wnioskodawcy jako kierowcy ciągnika, polegająca na kierowaniu tym pojazdem przy przewożeniu wyprodukowanych maszyn z miejsca produkcji na plac (na terenie zakładu pracy) nie są tożsame w aspekcie możliwości jednakowej ich kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach, o której mowa w dziale VIII, poz. 3 wykazu A stanowiącego załącznik do Rozporządzenia Rady ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi przemysłu nie jest obojętna w myśl postanowień ww. rozporządzenia, a ma ona istotne znaczenie i nie można dowolnie, bez odniesienia do konkretnego stanu faktycznego, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Wynika to przede wszystkim stąd, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Pracami w szczególnych warunkach nie są wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w załączniku do rozporządzenia, z przypisaniem ich do określonego działu przemysłu. Wyodrębnienie prac kwalifikujących do emerytury w obniżonym wieku ma bowiem charakter stanowiskowo-branżowy, co nie jest dziełem przypadku, zaś specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są wykonywane. Konieczny jest zatem bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, w niniejszym składzie uznał, że nie można było zaliczyć ubezpieczonemu, do pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, spornego okresu zatrudnienia w okresie od 1 sierpnia 1981 r. do 4 czerwca 1995 r. w (...)w S. na stanowisku kierowcy ciągnika, co w konsekwencji uniemożliwiało przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury w obniżonym wieku. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika bowiem, że P. K. jako kierowca ciągnika wykonywał co prawda stale i w pełnym wymiarze prace polegające na transportowaniu maszyn – kombajnów i kopaczek, lecz odbywały się one wyłącznie w obrębie terenu należącego do zatrudniającego wnioskodawcę zakładu pracy. Przedsiębiorstwo to zajmowało się produkcją maszyn i urządzeń rolniczych. W zakładzie była wyodrębniona jednostka transportowa, w której zatrudniony był wnioskodawca. Jednak obsługiwany przez wnioskodawcę pojazd – ciągnik był stosowany w transporcie bliskim. Chodziło przetransportowanie danej maszyny, urządzenia z miejsca, gdzie została wyprodukowana, na plac. Jakkolwiek praca taka wymagała od wnioskodawcy skupienia i zachowania uwagi, bo wiązało się to z poruszaniem na terenie zakładu wśród innych pracowników obsługujących np. wózki widłowe czy pracowników przemieszczających się pieszo po terenie przedsiębiorstwa, tak nie można takiego wewnątrzzakładowego transportu przyrównać pod względem szkodliwości do transportu wykonywane przez kierowców po drogach publicznych, czemu wydał wyraz Sąd Najwyższy w powyższym wyroku. Warunki panujące na terenie zakładu nie przekładają się na sposób zachowania, zagrożenia i stres związane z poruszaniem się po drogach publicznych.

Mając na uwadze jednoznaczną ocenę prawną dokonaną przez Sąd Najwyższy nie było potrzeby uzupełniania postępowania dowodowego o zeznania świadków wskazanych w piśmie procesowym wnioskodawcy z 21 października 2019 r., tym bardziej, że osoby te były już słuchane przed Sądem pierwszej instancji i wnioskodawca miał możliwość stosownego wykorzystania tego świadka dowodowego, by udowodnić soje twierdzenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie wnioskodawcy, o czym orzeczono w punkcie I sentencji orzeczenia. W punkcie II sentencji Sąd Apelacyjny orzekł o zwrocie kosztów postępowania za wszystkie instancje, na mocy art. 98 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 i § 10 ust. 1 pkt 2 oraz § 10 ust. 4 pkt 1 w zw. z §9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 t.j.).

Irena Różańska-Dorosz Maria Pietkun Ireneusz Lejczak

R.S.